Uwaga! numer nie jest antydatowany

Cena 15 gr.

Dziś 6 stron

# KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek G. l. p. tel. 120-76
Lwów, Mochnackiego l. 48
Telefony: 253-79, 292-46, 246-34.

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie. 3·50 zł

Rok VIII. Kraków-Lwów, poniedziałek 3 czerwca 1935 Nr. 152 ABC

## Straszliwy bilans trzęsienia ziemi w Beludżystanie

### Ludzie giną pod gruzami płonących domów

QUETTA. 2. VI. (PAT). Według półurzędowych danych liczba **zabitych i ranionych wskutek trzęsienia ziemi w Beludżystanie wynosi ogółem 30.000 osób.** Główny szpital leży w gruzach, a z 300 chorych szpitalnych, 200 poniosło śmierć. W całym okręgu ogłoszono stan oblężenia.

QUETTA 2. 6. (PAT) W zburzonem wskutek wczorajszego trzęsienia ziemi mieście Quetta *wybuchł pożar, który podsycany wiatrem, rozszerzał się szybko, zagrażając rannym, znajdującym się jeszcze pod gruzami.*

Oddziały ratunkowe podwoiły wysiłki, aby wydobyć tych nieszczęśliwych. Z Karaszi wyjechał do Quetty pociąg, wiozący środki żywności, lekarstwa, oraz lekarzy i sanitarjuszki.

LONDYN. 2. VI. (PAT). Urząd do spraw Indyj otrzymał depeszę od rządu Indyj, zawiadamiającą, że **miasto Kalat i pałac Miri zostały zniszczone całkowicie. Bardzo wiele osób zginęło w gruzach.** Chan wraz z rodziną ocalał. **Liczba** Anglików zabitych wynosi około 200. W Quetta wszystkie urzędy publiczne są zdeorganizowane. **Z 60 pocztowców ocaliło tylko 4. Listy wysyła się bez marek. Poczta urzęduje w namiocie. Katastrota jest tak wielka, że nie liczy się już trupów, a jedynie ile osób ocalało.** Lotnictwo brytyjskie dotknięte jest ciężkim ciosem gdyż **w Quetta zginęło 50 lotników.**

LONDYN 2. 6. (PAT) Ministerstwo wojny nie otrzymało informacji o tem, jakoby ofiarą trzęsienia ziemi padli żołnierze garnizonu brytyjskiego w mieście Quetta (w Beludżystanie). Zginęli natomiast dwaj uczestnicy drużyny hinduskiej, która miała rozegrać mecz krokietowy w Quetta.

Przybywający z nawiedzonego klęską Beludżystanu mówią, że *zwłoki ofiar grzebane są pośpiesznie, aby zapobiec szerzeniu epidemji.* Wstrząsy wczorajsze, które spowodowały nowe spustoszenia i nowe ofiary w ludziach *trwały przez 3 minuty,* wstrząsy słabsze ponowiły się pomiędzy 3-cią nad ranem a 4-tą. *Liczba zabitych wzrosła,* gdyż wiele osób zginęło tej nocy w czasie snu.



## Skład gabinetu Bouissona

PARYŻ. 2. VI. (APT). Gabinet Bouissona jest 98 z rzędu gabinetem III. Republiki, a 9 zkolei w obecnej legislaturze. Bouisson po raz pierwszy w swej karjerze poiltycznej piastuje urząd premjera. 9 członków z poprzedniego gabinetu wchodzi w skład obecnego. Gabinet składa się z 3 senatorów i 14 deputowanych z poza parlamentu zaś wchodzą w jego skład: marszałek Petain, gen. Maurin i Denain.

Według ugrupowań rezprezentowani są: 2 senatorowie **z lewicy demokratyczno - liberalnej** (Caillaux i Roustand), jeden senator **bez przynależności** partyjnej (Laval), jeden dep. bez przynależności (Bouisson). 4 **dep. radykałów**, 2 dep. z lewicy radykalnej, 1 rep. - lewicowy, 1 z centrum republ., jeden niezależny, jeden z federacji republ., jeden z SFIO (Frossard) i 1 dem.-neosocjalistyczny Lafond.

Dwai ostatni weszli do gabinetu bez uzyskania zezwolenia od swych stronnictw. Dep. Lafond został wykluczony z grupy neosocialistów. Neosocjaliści zajmą wobec rządu stanowisko w najbliższej przyszłości.

PARYŻ 2. 6. (PAT) Agencja Havasa donosi: po przedstawieniu się prezydentowi Republiki Lebrun'owi ministrowie postanowili odbyć posiedzenie rady gabinetowej we wtorek.

Minister finansów Caillaux konferował z b. ministrem Germain Martin'em, W rozmowie minister potwierdził swoją wolę nieprzepartą w kierunku *utrzymania parytetu złota waluty francuskiej, bezlitosnego zdławienia działań spekulacyjnych, wymierzonych przeciw walucie i zwalczania tendencyj dewaluacyjnych.* Możliwe iż Caillaux powoła pomocnika z pośród parlamentarzystów.

## Zebranie Pol. Akad. Literatury

WARSZAWA. 2. VI. W dniu 29. i 30. maja 1935 roku odbyło się zebranie Polskiej Akademji Literatury w siedzibie Akademji przy ul. Krakowskie Przedmieście 32.

W obradach wzięli udział: prezes Wacław Sieroszewski, wiceprezes Leopold Staff, sekretarz generalny Juljusz Kaden-Bandrowski, oraz akademicy literatury: Wacław Berent, Piotr Choynowski, Karol Irzykowski, Bolesław Leśmian, Zofja Nałkowska, Zenon Miriam - Przesmycki, Wincenty Rzymowski, Jerzy Szaniawski, Tadeusz Zieliński i Tadeusz Boy-Żeleński.

W czasie obrad: 1) uchwalono zapoczątkować wieczysty fundusz literacki ku czci imienia Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

2) Uchwalono usilnie poprzeć myśl zakładania bibljotek imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego.

3) Rozważono projekt wystawy ku czci Stefana Żeromskiego, opracowany przez komitet ochrony puszczy Jodłowej i Polskie Towarzystwo Krajoznawcze z powodu 10-lecia śmierci pisarza.

4) Uchwalono wezwać pisarzy, aby ofiarowywali do archiwum Polskiej Akademji Literatury materjały dotyczące ich spuścizny literacklej, manuskrypty, listy i t. p.

5) Przyjęto sprawozdania poszczególnych sekcyj.

6) Kontynuowano prace nad wnioskami w sprawie odznaczeń „Wawrzynem Akademickim".

Ponadto zalatwiono szereg spraw bieżących.

### FALA REEMIGRANTÓW Z FRANCJI

WARSZAWA 2. 6. (tel. wł. G) Według wiadomości zebranych przez syndykat emigracyjny, liczyć się należy z *nową falą reemigrantów polskich z Francji* wskutek stosowanych tam ograniczeń przy zatrudnianiu cudzoziemców.

Na podstawie nowych zarządzeń wprowadzone będą normy procentowe dla cudzoziemców zatrudnionych na terenie niektórych ośrodków przemysłowych. Ograniczenia stosowane będą stopniowo od września br.

### WYKLUCZONY Z BB.

WARSZAWA 2. 6. (tel. wł. G) Wyrokiem sądu klubowego wykluczony został z klubu parlamentarnego BB poseł Tadeusz Straszyński wybrany w okręgu kaliskim. Wyrok umotywowany jest tem, że **popełnił on czyny niehonorowe.**

### POS. WOLFF REPREZENTANTEM POLAKÓW NA CZESKIM ŚLĄSKU

WARSZAWA 2. 6. (tel. wł. G) Z Cieszyna donoszą, że czeska socjalistyczna demokracja odmówiła przyznania mandatu do parlamentu praskiego panom Chobotowi i Badurze, nie wykonujac tem samem umowy o wyroku z Polską Socjalistyczna Partją Robotniczą. W ten sposób *cała ludność polska na Śląsku nad Olzą i na Morawach reprezentowana będzie przez posła Wolffa.*

### MIANOWANIA W KAPITULE OŁYCKIEJ

Ks. Ludwik Syrewicz, proboszcz i dziekan rówieński, został mianowany kanonikiem gremjalnym kapituły ołyckiej.

Ks. kanonik Bronisław Gałicki, ks. kanonik Aleksander Siennicki i ks. kanonik Piotr Tuszyński zostali przesunięci na wyższe stanowiska w tejże kapitule.

### KATOLICYZM W STANACH ZJEDN.

Według danych w świeżo wydanym „Official Catholic Directory" na rok 1935 **liczba katolików w Stanach Zjednoczonych łącznie z Alaską i Hawai wynosi 20.533.053 osób, t. j. o 200.459 więcej niż w roku ubiegłym, a o 1.869.025 niż przed dziesięciu laty i o 4.213.723 niż w roku 1915.**

Liczba konwertytów wzrosła w porównaniu z rokiem ubiegłym o 14.644 i wyniosła 63.845 osób. Hierarchia katolicka amerykańska liczy obecnie 18 arcybiskupów, w tem 4 kardynałów, 107 biskupów i 30.250 duchowieństwa, w tem 9.414 zakonnego. **Kościołów katolickich posiadają Stany Zjedn. ogółem 18.344**, seminarjów duchownych 193 z 23.579 alumnami. W 7.442 szkołach parafjalnych katolickich pobiera naukę 2,208.673 dzieci; nadto jest 191 kolegjów dla chłopców, 661 wyższych szkół dla dziewcząt i 1134 szkoły średnie, posiadające razem 186.948 uczniów. 324 sierocińce, w których opiekę znajduie 43.769 sierot, 155 przytułków dla starców i 669 szpitali wskazują na **olbrzymią pracę katolików** w dziedzinie pomocy socjalnej.



### KURJER SPORTOWY

#### Pogoń — Wisła 3:1 (1:1)

(I.) Szczęśliwe zwycięstwo Pogoni nad Wisłą, aczkolwiek może za wysokie. — Bramki padły: dla Wisły w 20 min. z ładnej kombinacji dwu skrzydłowych: dla Pogoni w 31 min. ze strzału Nahaczewskiego, oraz po przerwie ze strzałów Borowskiego w 16 i 39 min. Publiczność ok. 3.000. Sędzia p. Romanowski dobry.

#### Wyniki wyścigów konnych

**Gonitwa pierwsza z płotkami.** Nagroda 500 zł. I. kl. „Reklama" pp. J. i W. Gutowskich. II. kl. „Noemi" p. S. Bronikowskiego. III. og. „Liverpool" Grona Ofic. 13 D.A.K. Tot. zw. 11 — fr. 8.50, 20.

**Gonitwa druga.** Nagroda 1.200 zł. I. og. „Ibn-Nedjari" p. ks. Sanguszki. II kl. „Jeremjada" St. „Ferdynandów". Tot. zw. . fr. 7 —11

**Gonitwa trzecia.** Nagroda 700 zł. I. kl. „Festina Lente" st. „Podhalanka" II og. „Toruń" p. J. Skolimowskiego. III kl. „Etoile d'or" p. M. P. Mencel. Tot. zw. 15.50 fr. 7.50. 7.50

**Gonitwa czwarta z przeszkodami.** Nagroda 700 zł. I og. „Iwan II" st. „Rupniewo" II kl „Azara" p. J. Strużyńskiego. Tot. [illegible]

**Gonitwa piąta.** Nagroda 700 zł. I og. „Irbi II" Grona Ofic. 13 DAK. I kl. „Strypa" st „Podhalanka" III. „Karmoran" st. „Ferdynandów" Tot. zw. 28 fr. 12, 9.50.

**Gonitwa szósta.** Nagroda 500 zł. I. kl. „Cenna" p. J. Strużyńskiego. II kl. „Gladys" p. J. Bukowskiego, III kl. „Harcerka" pp. P. i St. Żarczewskich. Tot. niepodano.

**PARYŻ, 2. 6. W półfinale mistrzostw Francji** Cramm pokonał Austina 6:2, 5:7. 6:1, 5:7, 6:0. Perry Crawforda 6:3. 8:6, 6:3. Sterling w półfinale pokonała Jacobs, a Mathieu Scriven.

# Niemcy walczą o kolonje

Rząd niemiecki idąc pod hasłem zupełnego równouprawnienia Niemiec, zmierza systematycznie do obalenia traktatu wersalskiego.

Krok za krokiem podważa się artykuły tego traktatu, a w całej akcji widzi się planową i dobrze obmyślaną i przygotowana robotę.

Obecnie — jak się zdaje — rozpoczyna się nowy etap tej walki:

*walka o zdobycie kolonij niemieckich.*

Pierwszym poważniejszym, a oficjalnym niejako krokiem na tem polu była mowa ministra Schachta, wygłoszona w Lipsku na wiosnę br., w której to mowie Schacht wyraźnie podkreślił, że

*tylko i jedynie odzyskanie kolonij może przyczynić się do poprawy gospodarczej Niemiec.*

Mowa ta dała hasło do intenzywnej propagandy na rzecz, odzyskania kolonij.

Świeżo właśnie wyszło dzieło znanego ekonomisty i podróżnika Pawła Rohrbacha („Deutschlands koloniale Forderungen“), w którem autor oblicza, że każde milion kilometrów kw. kolonij może dać pracę i zarobek stu do dwustu tysiącom Niemców i poprawić bilans handlowy o 100—200 miljonów mk. rocznie.

Na ten temat podnosza się i w prasie niemieckiej coraz częściej głosy. Tak więc „Deutsche Kolonialzeitung“ w numerze majowym zupełnie zdecydowanie domaga się

*zwrotu wszystkich zrabowanych kolonij,*

przyczem przeciwną jest stanowczo formie mandatu kolonjalnego, co ubliżałoby rzekomo stanowisku międzynarodowemu państwa, a wymagałoby poddania się autorytetowi Ligi Narodów.

W pierwszej linji atak ten kieruje się na

*byle posiadłości niemieckie w Afryce,*

przedewszystkiem na *Kamerun*, gdzie zresztą już od roku 1926 osiedlają się z powrotem liczni koloniści niemieccy, który zdołali na stosunkowo korzystnych warunkach odkupić swe dawne posiadłości.

Natomiast bardzo sprytnem pociągnięciem politycznem jest

*zrezygnowanie z aspiracyj kolonjalnych na Oceanie Wielkim,*

o czem wspomina wyraźnie w swej książce cytowany powyżej Rohrbach.

„Ofiara“ ta nie przyszłaby Niemcom z trudnością, — idzie tu bowiem o grupy wysp, słabo bardzo zagospodarowanych i nie przedstawiających znaczniejszej wartości. W ten sposób zaś Niemcy uniknęliby ewentualnych zatargów z Japonją i Stanami Zjednoczonemi, których interesy właśnie w tych okolicach się krzyżują.

Narazie sprawa kolonij nie wyszła poza teren akademickich dyskusyj, — które jednak przygotowują w Niemczech odpowiedni nastrój. I nie ulega kwestji, że już w niedługim czasie zagadnienie to nabierze światowej wagi.

R.

## Szczęśliwa Krakowianka

Przeszło 18 miljonów, które wypłaciła Loterja w ostatniej 4-ej klasie, ukończonej przed kilku dniami, rozdzielone zostało prawie po wszystkich miastach, miasteczkach, i zakątkach Rzeczypospolitej. Niektóre jednak miejscowości były przez Fortunę uprzewilejowane np. Kraków, gdzie padł miljon i sporo innych większych wygranych. Do tego grona wybranych Krakowian należy i pani S., której fotografję poniżej podajemy.



**Pani Zofja S., jest urzędniczką. Posiadała tylko ćwiartkę losu Nr. 181917, na który padło 50.000 zł. Wygrała zatem na czysto 10.000 zł., a suma jednak jest znaczna, pozwoli jej spokojnie patrzeć w przyszłość. Zresztą p. Z. S. nie zamierza zadowolić się dotychczasowemi wynikami gry i nabyła już los do I-ej klasy 33-ej Loterji, której ciągnienie rozpoczyna się 19 bm. Jak wiadomo, Loterja ta, oprócz zwykłych czterech klas przewiduje jeszcze dodatkowe bezpłatne ciągnienie gwiazdkowe.**






## Genjalny strategik szachista z czasów napoleońskich

W długim korowodzie bohaterów wojen napoleońskich nazwisko generała Jomini zajmuje jedno z najpośledniejszych miejsc.

Poświęcił mu w swoim czasie Sainte - Beuve osobne studjum; pozatem jednak biografowie Napoleona nie interesowali się nigdy zbytnio tą postacią, o której zresztą było dotychczas niewiele, i to dość ogólnikowych informacyj.

Niedawno dopiero jeden z jego potomków, Ksawery de Courville, opublikował niesłychanie interesującą książkę która rzuca nowe światło na tę niezwykłą postać.

Jomini, Szwajcar z pochodzenia, zaciągnął się do armji francuskiej, dochodząc wkrótce do stopnia generała. Znakomity strategik i teoretyk, miał jedną pasję i grał po mistrzowsku w szachy, bijąc swych przeciwników na dwudziestu równocześnie szachownicach.

Ta żyłka szachowa sprawiła, że i na wojnę patrzał jak na niesłychanie emocjonującą grę, podlegającą pewnym niezmiennym prawidłom strategicznym.

Wynik bitwy, to wedle niego, kwestja zgłębienia tych prawideł i poświęcia w decydującym momencie właściwej decyzji.

Wystarczyło mu rzucić okiem na mapę terenu wojennego, zapoznać się z rozmieszczeniem poszczególnych jednostek bojowych, by przewidzieć zgóry, jakie przesunięcia okażą się zbawiennemi.

Jednem słowem — Jomini traktował każdą bitwę jak emocjonującą partję szachów. Znając zaś genjalny talent Napoleona, — czytał poprostu w jego duszy, odgadywał wszystkie jego myśli — i nie zawodził się nigdy.

Otoczenie cesarza odnosiło się do generała Jomini z nieukrywaną niechęcią. Nie mogli mu darować, że, niby jakiś jasnowidz czy czarodziej zapowiadał zgóry, jakie Napoleon wyda rozkazy — i rozkazy te, jeszcze przed ich otrzymaniem, niejednokrotnie wykonywał.

Szczególnie jaskrawo wystąpiły te jego zdolności w bitwie pod Austerlitz: Jomini wiedział naprzód, co zrobi Napoleon, by uzyskać zwycięstwo.

Nie podobało się specjalnie Berthier'owi, który szykanował go na każdym kroku, dopatrując się w Jominim niebezpiecznego szarlatana, pozbawionego wszelkich wznioślejszych uczuć.

Toteż wreszcie Jomini, zniechęcony, opuścił szeregi wojsk francuskich, przechodząc w służbę cara Aleksandra. Nie można tego postępku uważać za zdradę lub dezercję: Jomini był obywatelem szwajcarskim, z Francją zatem nic go naprawdę nie wiązało.

Tę sprawiedliwość oddał mu sam Napoleon, wygnaniec na wyspie św. Heleny:

„Jomini“, oświadczył, „nie zdradził francuskich sztandarów; postąpiono z nim bardzo niesprawiedliwie“.

Faktem jednak jest, że z chwilą odejścia Jomini'ego gwiazda Napoleona zaczęła blednąć! Zabrakło mu tego genjalnego szachisty i teoretyka, którego plany, układane nad mapą, cesarz umiał bezwłocznie w czyn wprowadzać.

Jomini dożył późnego wieku, dożył czasów drugiego cesarstwa. A kiedy Francja pojednała się z Rosją, — Napoleon III niejednokrotnie korzystał z rad starego generała Jomini, w szczególności podczas kampanji włoskiej w roku 1859.







## 50-lecie Polskiego Tow. Historycznego

W dniu dzisiejszym zjeżdżają do Lwowa delegaci Polskiego Towarzystwa Historycznego, by wspólną myślą zespolić się około spraw nauki historycznej i odbyć w auli Uniwersytetu Jana Kazimierza swe uroczyste, doroczne Walne Zebranie.

Nie to jednak jest motywem, zachęcającym do przypomnienia szerszemu społeczeństwu roli, jaką Polskie Towarzystwo Historyczne odgrywa w rozwoju kultury narodowej, jak przebogatym jest jego dorobek na polu badania dziejów ojczystych, zarówno w czasach niewoli, jak i w wskrzeszonej Rzeczypospolitej. Są motywy bardziej ważkie, bardziej uroczyste. O ile momenty te staną się dla członków Towarzystwa i jego sympatyków — źródłem prawdziwej radości z organizacyjnych i naukowych osiągnięć półwiekowego rozwoju, o tyle reszcie naszego społeczeństwa, zarówno sferom oświeconym, jak i warstwom, nierozumiejącym należycie znaczenia twórczości historycznej — otworzą oczy na wyjątkową doniosłość, a tem samem i nieodpartą potrzebę popierania moralnego i materjalnego, wysiłków tej grupy ludzi, którzy hasła P. T. H. w czyn wprowadzają.

Temi momentami szczególnemi — to zapowiedziany na jesień br. VI. Zjazd Historyków Polskich w Wilnie i zbliżający się z rokiem przyszłym 50-letni jubileusz Polskiego Towarzystwa Historycznego. O ile zjazd wileński w 550-lecie Krewa tj. zaczątków unji polsko - litewskiej, koncentrując zainteresowania i postulaty około dziejów W. Ks. Litewskiego — da wspaniałą rewję teoryj i piór, przeprowadzi na rozległym widnokręgu konfrontacje hipotez, wypływających z analizy i tez, zamykających syntezy historyczne, dokonane w ostatniem pięcioleciu, o tyle „złote gody“ Towarzystwa upoważnią do zrobienia bilansu z postępów nauki o przeszłości na przestrzeni pół stulecia — stulecia, brzemiennego w ogólnoświatowe wydarzenia, które z gruntu przeobraziły oblicze polityczne, społeczne i obyczajowe nietylko Polski i Europy, ale i innych kontynentów.

Zanim nadejdzie sposobna chwila do przedstawienia tego bilansu — godzi się już dziś rzucić okiem na przebieżoną przestrzeń i scharakteryzować bodaj ogólnie szlaki i kierunki tego pochodu; zamykając go na końcu kilkoma szczegółowszemi danemi, dotyczącemi ostatniego roku sprawozdawczego.

Jest to jedna z najchlubniejszych podstaw do dumy Lwowa, że właśnie tu, a nie gdzieindziej, Polskie Towarzystwo Historyczne kolebkę swą obrało, tu budząc się do życia i stąd promieniując na całą Polskę, dzięki czemu pod jego ożywczem działaniem rozniecały się corazto nowe ogniska zorganizowanej pracy naukowej. Od czasu, kiedy niepospolity umysł i wyjątkowych zasług badacz — prof. Ksawery Liske w r. 1887 powołał do życia Polskie Towarzystwo Historyczne i rozpoczął wydawnictwo „Kwartalnika Historycznego“ nabierało ono coraz większej mocy i wpływów poprzez lata ciężkiego borykania się z brakami materjalnemi, następnie z warunkami wojennemi, kiedy życie uniwersyteckie przycichnąć musiało od zgiełku bitewnego, nieraz dolatującego do opustoszałych sal wykładowych. Kiedy wreszcie z nastaniem pokoju ogólne przesilenie gospodarcze zagroziło usunięciem nieodzownych podstaw finansowych — tylko pełne poświęcenia i jasno wytkniętych celów działanie dwóch ostatnich prezesów P. T. H. prof. Franciszka Bujaka i prof. Stanisława Zakrzewskiego — nietylko Towarzystwo uratowało, ale i wyprowadziło je na drogę najpełniejszego rozkwitu. Rozwój ten dokonuje się równocześnie na kilku terenach

Dr. M. TYROWICZ

(C. d. n.)

# Uroczyste przewiezienie

## prochów matki Marszałka Piłsudskiego

WARSZAWA, 1. 6. (Tel. wł. G.). Donoszą z Wilna: Dziś nastąpiło przewiezienie śmiertelnych szczątków ś. p. matki Marszałka Józefa Piłsudskiego, Marji z Bilewiczów Piłsudskiej z Sugint na Litwie do Wilna, gdzie spoczną w krypcie kościoła ostrobramskiego św. Teresy do czasu złożenia ich w mauzoleum na cmentarzu na Rossie. Na punkt graniczny Pustyłki odległy o 42 km. od Wilna, przybyli z Wilna synowie śp. Marji Piłsudskiej pp. Adam, Jan i Kazimierz Piłsudscy, oraz najbliższa rodzina.

Kondukt żałobny przekroczył granicę o godz. 15.50 i przybył do Pustyłek. W Pustyłkach oddziały wojskowe oddały trumnie honory. Muzyka zaintonowała Hymn Narodowy. Po krótkim postoju ruszył samochód z trumną i towarzyszącem mu autem w dalszą drogę do Wilna.

Wszędzie po drodze wylegają tłumy ludności. O godz. 18.30 kondukt żałobny zatrzymał się przed klasztorem Bazyljanów na ulicy Ostrobramskiej. Wszystkie ulice, prowadzące do kościoła św. Teresy, były przepełnione publicznością. U wylotu ulicy Ostrobramskiej uformował się pochód żałobny.

Trumnę z prochami śp. matki Marszałka Piłsudskiego oraz dwie trumienki najmłodszego rodzeństwa Marszałka, złożono w dolnym kościele św. Teresy, gdzie ks. biskup Michalkiewicz odprawił modły żałobne. O godz. 19.15 uroczystości żałobne zakończyły się.



# Jak będziemy wybierać posłów i senatorów ?

WARSZAWA, 1. 6. (PAT). Projekty ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu, uchwalone dziś na plenarnem zebraniu BBWR, oparte na projektach przedłożonych 7 maja br. grupom konstytucyjnym BBWR, zawierają w zasadniczych swych punktach co następuje:

## Sejm

Czynne prawo wyborcze do Sejmu ma każdy obywatel bez różnicy płci, który przed dniem zarządzenia wyborów ukończył lat 24. Bierne prawo wyborcze (prawo wybieralności) na całym obszarze państwa ma każdy obywatel, mający prawo wybierania, który przed dniem zarządzenia wyborów ukończył lat 30.

Nie mogą kandydować w okręgach, w których pełnią służbę: wojewodowie oraz podlegli im urzędnicy, prokuratorowie sądów powszechnych z wyjątkiem prokuratorów Sądu Najwyższego, kuratorzy okręgów szkolnych i podlegli im naczelnicy wydziałów, wizytatorzy i inspektorzy szkolni, dyrektorzy Izb skarbowych oraz podlegli im urzędnicy, oficerowie i szeregowi Policji Państwowej.

Wybory odbywają się w niedzielę. Okres wyborczy, tzn. okres od zarządzenia wyborów do dnia głosowania, wynosić będzie nie mniej niż 54 dni i nie więcej niż 60 dni. Do przeprowadzenia wyborów będzie powołany generalny komisarz wyborczy oraz okręgowe i obwodowe komisje wyborcze.

Cały obszar Państwa ma być podzielony na 104 okręgi wyborcze. Na każdy okręg przypadać będą dwa mandaty. Listę kandydatów na posłów ustalać będzie w każdym okręgu zgromadzenie okręgowe pod przewodnictwem okręgowego komisarza wyborczego.

Zgromadzenie okręgowe, według projektu, ma się składać:

a) z delegatów samorządu terytorjalnego wybranych przez rady powiatowe (po 1 delegacie na 20.000 mieszkańców danego powiatu), przez rady gminne (po 2 delegatów na gminę liczącą ponad 6.000 mieszkańców i po 1 del. w pozostałych gminach), przez rady miejskie (po 1 del. na 4.000 mieszkańców miasta wydzielonego z powiatowego związku samorządowego i na 6.000 mieszkańców w pozostałych miastach);

b) z delegatów samorządu gospodarczego i organizacyj zawodowych wybranych: przez Izby Przem. - Handlowe (po 1 del. na 500 wyborców do Izby), przez Izby Rzemieślnicze (po 1 del. na 500 wyborców do Izby), przez Izby rolnicze (po 1 del. na każdych 2 delegatów do rad powiatowych), przez zarządy pracowniczych organizacyj zawodowych działających na obszarze okręgu conajmniej 3 lata przed zarządzeniem wyborów do Sejmu (po 1 delegacie na 500 członków organizacji).

Poza wyżej wymienionymi, w okręgach liczących ponad 75 tys. ludności miejskiej wchodzą w skład zgromadzenia okręgowego ponadto: delegaci samorządu zawodowego wybrani przez Izbę lekarską (po 3 delegatów na okręg), przez Izbę adwokacką (po 2 delegatów na okręg), przez Izbę notarjalną (po 1 delegacie na okręg), delegaci Polsk. Zw. Zrzeszeń Technicznych (po 3 delegatów na okręg), delegatki organizacyj kobiecych (po 5 delegatek na okręg).

W skład zgromadzenia okręgowego wchodzą pozatem delegaci zgłoszeni po jednym conajmniej przez 500 wyborców, zamieszkałych w okręgu wyborczym. Podpisy na zgłoszeniu muszą być uwierzytelnione przez notarjusza za opłatą 10 groszy od podpisu.

W okręgach wreszcie, na których obszarze znajduje się szkoła akademicka, wchodzą do zgromadzenia okręgowego delegaci szkoły akademickiej (po 3 delegatów na szkołę wielowydziałową i po jednym na szkołę jednowydziałową).

Prawo zgłaszania kandydatów na posłów ma każdy uczestnik zgromadzenia okręgowego. Na podstawie zgłoszeń uczestników, przewodniczący ustala wykaz zgłoszonych kandydatów. Jeżeli zostanie zgłoszonych tylko 4 kandydatów, to wszyscy zgłoszeni zostają wpisani na listę. Jeżeli zgłoszonych zostanie więcej niż 4 kandydatów, to odbywa się głosowanie, w wyniku którego zostają wpisani na listę kandydatów ci wszyscy, którzy uzyskali conajmniej 1/4 głosujących. Po ustaleniu listy kandydatów na posłów, zgromadzenie okr. w podobny sposób ustala listę zastępców kandydatów. Każdy kandydat może kandydować tylko w 1 okręgu. W wyniku głosowania otrzymują mandat poselski dwaj kandydaci, którzy otrzymali największą ilość głosów, nie mniej jednak niż 10 tysięcy głosów.

Głosowanie odbywa się w ten sposób, że każdy wyborca otrzymuje w lokalu wyborczym urzędową kartę głosowania, z wydrukowaną listą kandydatów i na tej karcie oznacza nazwiska 2 kandydatów, na których pragnie oddać głos.



## Ordynacja do Senatu

Projekt ustanawia liczbę senatorów na 96, z których 1/3 będzie powoływana przez P. Prezydenta Rz. P., a 2/3 przez wojewódzkie kolegja wyborcze, złożone z delegatów wybranych przez obywateli posiadających prawo wybierania do Senatu z tytułu zasługi osobistej, wykształcenia i zaufania do nich obywateli. Prawo wybierania do Senatu będą mieli:

Z tytułu zasługi osobistej: obywatele odznaczeni orderem Orła Białego, orderem Virtuti Militari, Krzyżem lub Medalem Niepodległości, Krzyżem Walecznych, orderem Odrodzenia Polski lub Krzyżem Zasługi.

Z tytułu wykształcenia: a) obywatele, którzy ukończyli szkołę wyższą lub zawodową typu licealnego (liceum pedagogiczne itp.) albo szkołę oficerską lub szkołę podchorążych, b) obywatele, którzy przed wprowadzeniem nowego ustroju szkolnego ukończyli jedną ze szkół równorzędnych z wymienionemi powyżej lub posiadają stopień oficerski.

Z tytułu zaufania obywateli: obywatele piastujący stanowisko z wyboru w samorządzie terytorjalnym, a mianowicie członkowie rad wojewódzkich, powiatowych, gminnych i miejskich oraz członkowie zarządów miejskich, obywatele piastujący stanowisko z wyboru w samorządzie gospodarczym, oraz w zarządach zrzeszeń gospodarczych z tym samorządem związanych, a mianowicie radcowie Izb rolniczych, przemysłowo - handlowych, rzemieślniczych, przewodniczący zarządów zrzeszeń przemysłowych, cechów, rzemieślniczych związków gospodarczych, oraz organizacyj i kółek rolniczych, dalej przewodniczący zarządów pracowniczych organizacyj zawodowych, przewodniczący kół miejscowych stowarzyszeń wyższej użyteczności, członkowie zarządów wyższych szczebli organizacyjnych zrzeszeń powyżej określonych.

Prawo wybierania nie służy jednak tym obywatelom, którzy nie ukończyli lat 30.

Prawo wybieralności do Senatu służy natomiast każdemu obywatelowi, mającemu prawo wybierania do Sejmu, który przed dniem zarządzenia wyborów ukończył lat 40. Kandydować można tylko w jednem województwie.

Każdy powiat dzieli się na obwody wyborcze, liczące około 120—150 wyborców do Senatu. Każdy obwód taki wybiera jednego delegata do wojewódzkiego kollegium wyborczego. Wybór delegatów odbywa się na dwa tygodnie przed dniem głosowania do Sejmu na zebraniach obwodowych. Delegaci zbierają się na zebraniach w następną niedzielę po dniu głosowania do Sejmu. Kollegium wyborcze wyłania listę kandydatów, poczem przeprowadza głosowanie w ten sposób, że każdy delegat ma prawo oddać głos na tylu kandydatów, ilu senatorów wybiera dane województwo. Z ogólnej liczby 64 senatorów powołanych w ten sposób, przypada na m. stoł. Warszawę oraz województwa: kieleckie i lwowskie po 6 senatorów, na wojew. warszawskie i łódzkie po 5 senatorów, na lubelskie, wołyńskie, krakowskie i poznańskie po 4 senatorów, wileńskie, białostockie, tarnopolskie i śląskie po 3 senatorów, na województwa: pomorskie, nowogródzkie, poleskie i stanisławowskie po 2 senatorów.



## Ostateczny skład gabinetu Bouissona

PARYŻ, 1. 6. (PAT). W składzie utworzonego w nocy rządu zaszły dziś pewne zmiany. Stanowisko ministra finansów objął sen. Caillaux. Tekę ministerstwa rolnictwa powierzono b. ministrowi pracy w gabinecie Flandin'a Jacquier. Teka marynarki handlowej zostanie obsadzona później.

# Życie polskie w Jerozolimie

Jerozolima, w maju.

Pomimo cieplejszej pory roku Jerozolima nie przestaje interesować tysięcy. Z ogromnych po kilkaset osób złożonych pielgrzymek wymienić należy irlandzką, austrjacką, holenderską, kilka francuskich i włoskich. Polska w tym roku nie dopisała, czekamy na czerwiec.

Ostatnio bawiła dłużej w Jerozolimie wycieczka 4 księży prof. Uniw. Warszawskiego i Sem. Duch. z ks. prał. Kwiatkowskim na czele, p. naczelnik wydz. narod. w M. S. W., H. Suchenek-Suchecki z rodziną, prof. dr. K. Michałowski z Uniw. Warszawskiego i w. in.

Szczególnie liczne grono skupiło tradycyjne polskie święcone w Domu Polskim, w którem wzięli udział między innymi Konsul Gen. R. P., p. dr. Z. Kurnikowski, p. konsu z Tel. Aviv St. Łukaszewicz z żoną, p. dyr. P. K. O., w Tel-Avivie T. Piech, inż. K. Martini, prezes Weteranów Polskich z Ameryki p. F. Dziób, Kapelan Domu P., ks. dr. E. Król oraz goście innych narodowości ze **Stambułu, Zanzibaru, Marsylji, Londynu, Kairo**, przyglądają się z podziwem polskiej serdeczności i „smacznym" zwyczajom.

Większa niż zwykle garstka rodaków zebrała się w tym roku w Domu Polskim w Jerozolimie w dniu święta narodowego. Na Mszę św. przybyli przedstawiciele władz oraz kolonja polska.

Dnia 8. maja 1935 roku zaszczycił Dom Polski (przed innemi hospicjami) swoją wizytą delegat apostolski Ks. Arcybiskup Gustaw Testa w towarzystwie swego sekretarza. Pomodliwszy się w kaplicy przez obrazem M. B. Częstochowskiej, zwiedził w towarzystwie ks. kapelana Domu Polskiego dra E. Króla i siostry przełożonej skromne zabudowania, podkreślając z uznaniem wybór zakupionego pod nowy Dom Polski terenu. Długie chwile spędził Dostojny Gość na wysokim tarasie, skąd rozciąga się niezapomniany dla zwiedzających widok na całą starą Jerozolimę. Odchodząc, udzielił swego błogosławieństwa, obiecując odwiedzić jeszcze raz tam i ze swymi gośćmi ten przemiły zakątek Świętego Miasta.

Coraz częściej dają się słyszeć w Ziemi św. i w kraju prośby o **otwarcie polskiego katolickiego pensjonatu lub filji D. P. w Haifie.** Wzmożony ruch okrętowy linji polskiej Gdynia - Ameryka, gospodarcza rozbudowa Haify, w której tereny rosną w wartości z dnia na dzień, coraz liczniejsze zgłoszenia rodzin naszych polskich marynarzy i oficerów, wreszcie fakt, że wskutek rozkładu jazdy okrętów i świetnej komunikacji autobusowej Haifa stała się centrum turystyki do Galilei, Damaszku, i morskich wycieczek, — każą myśleć poważnie o tem. Toteż z zainteresowanych kół dają coraz częściej wyraz przekonaniu i nadziei, że zarówno Ks. Prymas Hlond, jako opiekun Polaków zagranicą, jak Prowincja Polskich SS. Elżbietanek w Poznaniu, która położyła już dotąd niezaprzeczone zasługi w ofiarnem zorganizowaniu i prowadzeniu Domu Polskiego w Jerozolimie, zechcą wysłuchać wspomnianych próśb i w miarę możności zrealizować jak najrychlej wspomniany projekt. Akcja taka spotka się podobno w Haifie z życzliwem oparciem innych pensjonatów, zawsze przepełnionych, a świetna kuchnia i umiarkowane ceny staną się podstawą finansową przedsiębiorstwa, które obok religijnych i patrjotycznych wartości posiadać może niemałe znaczenie propagandowe.

# Wizytówka wartości... 100.000 dolarów

Niezwykle sensacyjny proces toczy się obecnie w New-Yorku między dwoma tamtejszymi adwokatami, Johnem Alwardem i Jamesem Barkerem.

Obaj ci ludzie doniedawno byli serdecznymi przyjaciółmi, ale los chciał, że na pewnym balu jeden z dwóch prawników, a mianowicie pan John Alward przedstawiony był pewnej uroczej, młodej damie, pani Carell. Młoda dama od pierwszej chwili wywarła niezwykle silne wrażenie na Johnie Alward. Młody człowiek towarzyszył damie przez cały wieczór i przetańczył z nią szereg tang i foxów. I wszystko byłoby jak najpiękniej ,gdyby nie to, **że przy przedstawianiu jej młodego człowieka — dama nie dosłyszała wyraźnie jego nazwiska i przez cały wieczór nie była pewna, jak nazywa się jej adorator, o którym wiedziała tylko tyle, że jest prawnikiem i że należy do elity towarzyskiej New-Yorku.** Chcąc dowiedzieć się nazwiska swego wielbiciela, w pewnym momencie poprosiła go żartem o bilet wizytowy.

Pan John Alward czemprędzej uczynił zadość temu żądaniu, ale trzeba nieszczęścia, **że przez omyłkę, nie zauważywszy tego — wręczył jej bilet swego przyjaciela pana Jamesa Barkera.**

Po tym pamiętnym balu, na którym urocza dama i młody prawnik zapałali do siebie gorącą sympatją — nie zobaczyli się więcej, gdyż John Alward był zmuszony natychmiast wyjechać zagranicę.

Podczas gdy przebywał poza krajem — owa urocza młoda dama — pani Carell, która była wdową po miljonerze — **zachorowała ciężko.** Był to nagły i ostry atak ślepej kiszki, a ponieważ rozpoznanie choroby i operacja nastąpiły zbyt późno — biedna pani Carell zmarła przedwcześnie.

Przed śmiercią jednak sporządziła testament, w którym **zapisała sumę 100 tysięcy dolarów — panu Jamesowi Barker, jako jedynemu człowiekowi, którego, jak zaznaczyła w testamencie — naprawdę pokochała.**

Oczywiście zapisując tę sumę miała na myśli poznanego na balu Johna Alwarda, który przez nieuwagę wręczył jej bilet przyjaciela.

Co ważniejsze, kiedy ogłoszono treść testamentu — po sumę 100 tysięcy dolarów **zgłosił się autentyczny James Barker — twierdząc, że należy mu się ta suma, gdyż jego nazwisko jest wymienione w testamencie.** Przeciwko temu zaprotestował John Alward — dowodząc, że nazwisko Barkera wymienione zostało w testamencie pani Carell **tylko dzięki omyłce**, gdyż zmarła miljonerka, wpisując tę sumę miała na myśli tylko jego — Johna Alwarda.

Sąd amerykański ma ciężki orzech do zgryzienia...

# Kronika leżajska

## Chlubna działalność Akcji Katolickiej w Grodzisku Dolnem

W Grodzisku Dolnem, dużej wsi niedaleko Leżajska, istniała, założona w 1922 roku przez Ks. Kan. Stanisława Kwiatka, Liga Katolicka, rozwijająca bardzo żywą działalność. Obecnie Liga ta przekształciła się w czterostanową Akcję Katolicką, skupiającą w swem łonie mężów, odbywających swe zebrania w domu Kółka Rolniczego, kobiet i dziewcząt zbierających się w miejscowej Ochronce, oraz młodzieńców schodzących się w domu prywatnym.

Z pośród zbożnej i pożytecznej pracy tego Stowarzyszenia na szczególną uwagę zasługuje jedna, niezwykle charakterystyczna w dzisiejszych czasach rzecz. — Oto z łona Akcji utworzono w Grodzisku sąd polubowny, który postawił sobie za obowiązek zapobiegać licznym procesom, jakie w grodziskiej parafji były od szeregu lat na porządku dziennym. — Dziś sąd ten może poszczycić się chlubnemi naprawdę rezultatami swej pracy. Oto do miesiąca maja ub. roku do sądu polubownego w Grodzisku Dolnem wnieśli mieszkańcy tejże wsi przeszło sto dwadzieścia spraw, z których aż dziewięćdziesiąt dwie załatwiono ugodowo. — Fakt ten mówi sam za siebie! To jeden więcej jeszcze dowód, jak pożyteczną jest po naszych wsiach i miasteczkach Akcja Katolicka, umoralniająca szerokie warstwy naszego ludu; — to też nic dziwnego, że wobec tak pięknych wyników działalności Akcji Katolickiej w Grodzisku Dolnem spotkała się z prawdziwem uznaniem i radosnym oddźwiękiem u J. E. Ks. Biskupa Wojciecha Tomaki, gdy ten w maju roku ubiegłego odbywał wizytację kanoniczną dekanatu leżajskiego.

Słusznie więc możemy być ufni, że Grodzisko Dolne nadal będzie przodowało i świeciło przykładem w tem zbożnem dziele innym Kołom wspomnianej Akcji Katolickiej.

**PIĘKNA MANIFESTACJA UCZUĆ RELIGIJNYCH.** W pierwszą niedzielę maja urządziła Sodalicja Marjańska uczenic tutejszego gimnazjum państwowe go piękną uroczystość z okazji Święta Królowej Korony Polskiej. — Rano odbyła się msza św. w Kościele parafjalnym, wieczorem zaś uroczysty wieczór na program którego złożyło się słowo wstępne „O świętej Jadwidze — Patronce Sodalicji" wygłoszone pięknie przez uczenicę kl. VIII-ej p. Stanisławę Rakowską, następnie deklamacja z wdziękiem i miłą dykcją wypowiedziana przez p. Kazię Bednarównę, oraz sztuka w 3-ch aktach pt. „U stóp Niepokalanej". — Dzięki dobrej reżyserji p. Terleckiego sztuka została pięknie i bez zarzutu odegrana, zyskując dla młodych wykonawców wśród licznej publiczności słowa uznania i zachęty do podobnych imprez na przyszłość. — Sztuczka bardzo odpowiednia na to święto — mając tło religijne, ideowe — może młodzież w wysokim stopniu uszlachetnić i wskazać jej naprawdę wielkie ideały. — To też Sodalicja Marjańska uczenic naszego gimnazjum swojem pięknem wystąpieniem z okazji Święta Królowej Korony Polskiej dała wzniosły wyraz swej wiary i zyskała sobie jak najlepszą opinję całego katolickiego ogółu naszego miasta.

**MATURA PISEMNA.** Egzamin dojrzałości w tutejszem gimnazjum państwowem rozpoczął się maturą pisemną w dniu 13 bm. — Do matury zasiada w bieżącym roku dwudziestu paru abiturientów. — Jest to liczba znacznie mniejsza, aniżeli w roku ubiegłym, to też nie wątpimy, iż egzamin, chociażby ze względu na niski procent uczniów i wysoki poziom wiadomości zdających powiedzie się jak najpomyślniej.

Dyrektorem gimnazjum jest obecnie p. Stanisław Lubicz-Majewski, przeniesiony na to stanowisko na początku roku szkolnego z Nowego Miasta na Pomorzu.

## KRONIKA RZESZOWSKA

**Z DZIAŁALNOŚCI KOŁA TSL.** Rzeszowskie Koło TSL. po wyborach nowego zarządu i zorganizowaniu się objawia obecnie bardzo żywą i pożyteczną działalność. Na ostatniem posiedzeniu Zarządu powzięto szereg doniosłych uchwał, co do programu pracy na przyszłość i ustalono w szczegółach plan działania w dziedzinie oświatowej, organizacyjnej i gospodarczej. W szczególności zamierza Zarząd TSL. zorganizować Szkołę przemysł. według nowoczesnych wymagań i przystosowań do potrzeb życia. Zamierzone jest również, powiększenie lokalu tej szkoły przez dobudowanie jeszcze 1 p. w gmachu szkolnym. Wiele jest również pięknych projektów co do rozbudowy bibljotek czytelnictwa, propagandy prasy oświatowej, odczytów oświatowych i gospodarczych w powiecie.

Towarzystwo Kasynowe w Rzeszowie od lat kilkunastu istniejące rozwiązało się i przestało istnieć, równocześnie zawiązało się nowe stowarzyszenie pod nazwą „Polski Klub Towarzyski", mające na celu zogniskowanie inteligencji cywilnej i wojskowej miasta i powiatu w płaszczyźnie wszystkich zainteresowań, aktualnych z wyłączeniem politycznych. Nowy Klub przystąpił do odnowienia lokalu. Do tej chwili przystąpiło do Klubu 150 członków. W końcu czerwca odbędzie się uroczyste zebranie członków naszego Klubu pod nazwą „Polski Klub Towarzyski".

**LEKARZ W RZESZOWIE DR. DORNFEST, SKAZANY NA 8 MIESIĘCY WIĘZIENIA.** — Wszyscy w Rzeszowie dobrze pamiętają nagłą śmierć aplikanta sądowego ś. p. Stanisława Łomniewskiego który zmarł wskutek zakażenia, spowodowanego nieaseptycznym zastrzykiem lekarskim Dr. Dornfesta. Sprawą tą zajął się prokurator i ostatecznie wygotował przeciwko Dr. Dornfestowi akt oskarżenia, który zaprowadził odnośnego lekarza na ławę oskarżonych przed tut. Sądem okręgowym. W związku z tem pojawiły się różne zdania, a mianowicie, czy rzeczywiście Dr. Dornfest jest winien śmierci śp. St. Łomniewskiego, spowodowanej tem, że użył do zastrzyku nieodpowiednio zdezynfekowanych narzędzi, czy też śmierć śp. Łomniewskiego nie pozostaje w żadnym związku przyczynowym z udzieloną mu przez Dra Dornfesta pomocą lekarską, a jedynie wynikła z mało odpornego organizmu śp. Łomniewskiego.

Kwestję tę rozstrzygnął początkowo tut. Sąd okręgowy w tym kierunku, że wogóle uniewinnił Dra Dornfesta, przyjmując, że Dr. Dornfest, wykonując zastrzyk, dołożył wszelkich starań, mających na celu zapobiec ewentualnemu zakażeniu.

Od odnośnego wyroku odwołał się prokurator i wskutek tego odbyła się w ub. tygodniu rozprawa przed Sądem apelacyjnym w Krakowie, po przeprowadzeniu której i po przesłuchaniu znawców, a szczególnie znanego powszechnie lekarza sądowego Dra Olbrychta, Sąd apelacyjny, wbrew stanowiska tut. Sądu okręgowego, uznał Dra Dornfesta winnym i skazał go na 8 mies. więzienia za nieumyślne spowodowanie śmierci śp. Łomniewskiego.

Orzeczoną karę 8 mies. więzienia zawiesił Sąd skazanemu na przeciąg 5-ciu lat. Obecnie zajmie się tą sprawą Izba Lekarska i orzeknie, czy w tych warunkach Dr. Dornfest może w dalszym ciągu praktykować.



*FERDYNAND BOUISSON, nowy premjer francuskiego gabinetu, którego nominacja spotkała się z bardzo życzliwem przyjęciem ogółu, oraz prasy.*

# CO DZIEŃ NIESIE?

| 3 CZERWCA | Poniedziałek |
|---|---|
| Wsch. sł. g. 3 21 r. | Erazma |
| Zach. sł. g. 7 46 m. | Wtorek Franciszka |



### REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

**TEATR WIELKI**

Poniedziałek, 3. 6. g. 7.30 „Studentka“.
Wtorek, 4. 6. g. 7.30 „Studentka“.
Środa, 5. 6. g. 7.30 „Studentka“.
Czwartek, 6. 6. g. 7.30 Wieczór Hanki Ordonówny i Igo Syma.
Piątek, 7. 6. g. 7.30 „Studentka“.



**TEATR ROZMAITOŚCI**

Poniedziałek, 3. 6. g. 7.30 „Pierwsza sztuka Fanny“. Po raz ostatni.
Wtorek, 4. 6. g. 7.30 „Szwedzka Zapałka“. Premjera.
Środa, 5. 6. g. 7.30 „Szwedzka Zapałka“.
Czwartek, 6. 6. g. 7.30 Teatr ukraiński.
Piątek, 7. 6. g. 7.30 „Szwedzka Zapałka“.



### REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Nie chcę wiedzieć kim jesteś“.
ADRIA: „Branka syna puszczy“.
ATLANTIC: Jak w siódmem niebie.
CASINO: „Uwielbiana“ z Normą Shearer.
COLOSSEUM: Walka o prawdę oraz rewja.
CHIMERA: „Dziewczę z obłoków“.
GRAŻYNA: „A. B. C. Miłości“.
KOPERNIK: „Katiusza“ oraz tygodnik.
MARYSIENKA: „Żyd i Süss“.
MUZA: „Wonder Bar“.
MIRAŻ: Skandale rzymskie oraz Edi Kantor.
PALACE: Vlasta Burian — Kapitan Korkoran
PAN: „Młody las“.
PAX: „Golgota“.
RAJ: „Antek Policmajster“.
STYLOWY: „Imperatorowa“ oraz rewja.
SŁONKO: „Weronika“ Franciszka Gaal.
ŚWIT: „Orły na uwięzi“ i Pepinka Reiholzowa.
WANDA: Pożar nad Wołgą oraz Królowa cyganerji.



### KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI. Dziś w poniedziałek, 3 bm. o godz. 7.30 wspaniała sztuka Vicki Baum „Studentka“ z p. Ireną Eichlerówną w roli tytułowej. Pani Eichlerówna przebywa obecnie na gościnnych występach w Teatrach Miejskich we Lwowie specjalnie dla kreowania roli Heleny Willfuer w tej sztuce. W innych rolach czołowe siły zespołu lwowskiego. Reżyserja Bronisława Dąbrowskiego.

## Kronika lwowska

# Ulgi przejazdowe do Krakowa

Celem ułatwienia zwiedzenia grobu Pierwszego Marszałka Polski, śp. Józefa Piłsudskiego w Krakowie oraz wzięcia udziału w budowie Kopca Jego Imienia, będzie od dnia 10 czerwca stosowana następująca ulga przejazdowa: Uprawnieni do korzystania z ulgi są członkowie organizacyj społecznych, instytucyj państwowych i społecznych stowarzyszeń oraz urzędnicy, udający się do Krakowa w grupach, złożonych z conajmniej 10 osób.

Ulgę stosuje się na przejazd z dowolnej stacji Polskich Kolei Państwowych, do stacji Kraków oraz z powrotem do pierwotnej stacji wyjazdu, jeżeli odległość przejazdu wynosi conajmniej 30 km. Przejazd ulgowy może nastąpić w II lub w III klasie pociągów osobowych lub pośpiesznych.

Aby uzyskać ulgę dla swoch członków (urzędników) winna dana organizacja (instytucja, stowarzyszenie, urząd) zwrócić się do Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych odpowiadającej stacji wyjazdu, z podaniem na osobnej liście uczestnictwa, sporządzonej w dwu egzemplarzach, imion, nazwisk i adresu uczestników wycieczki wraz ze wskazaniem daty wyjazdu i powrotu. Osobno należy wskazać przewodnika wycieczki. Stosownie do swego uznania wystawia Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych zaświadczenia ustalonego wzoru. Zaświadczenie należy przedłożyć kasie biletowej, która wyda bilet zbiorowy, obliczając za przejazd conajmniej 10 uczestników należność za odległość do Krakowa według opłat normalnych. Przejazd powrotny z Krakowa do stacji pierwotnego wyjazdu odbywa się bezpłatnie. Celem uzyskania bezpłatnego przejazdu powrotnego należy powyższe zaświadczenie przedstawić Komitetowi Budowy Kopca im. J. Piłsudskiego do stwierdzenia, że wszyscy uczestnicy wycieczki spełnili osobiście i na miejscu wzięte na siebie zobowiązanie przyczynienia się do budowy kopca. Tak potwierdzone zaświadczenie należy przed przejazdem powrotnem przedłożyć kasie biletowej w Krakowie do ostemplowania.

Przejazdy ulgowe mogą się odbywać tylko na drogach bezpośrednich połączeń z wykluczeniem przejazdów okrężnych. Przerwy podróży są niedozwolone.

# Zamach samobójczy aferzysty łódzkiego
## w lesie brzuchowickim

(a). Wczorajszej nocy o godz. 24-ej w lesie w Brzuchowicach, od strony Rzęsny Polskiej, celnym strzałem skierowanym w skroń, pozbawił się życia

**Ire Ernst, kupiec tekstylny z Łodzi, który w ostatnim czasie dokonał licznych nadużyć, dochodzących kwoty pół miljona zł.**

Ire Ernst, ur. w r. 1903. w Mikuliczynie, mieszkał w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej, l. 3 i prowadził na większą skalę interesy materjałami tekstylnemi. Dokonawszy rozlicznych nadużyć, wyjechał z Łodzi w nieznanym kierunku, poszukiwany przez władze policyjne. Jak okazuje się przybył do Lwowa i zamieszkał w charakterze sublokatora u Miny Katz przy ul. Bonifratrów, l. 2, w którem to mieszkaniu przeprowadzona w dniu wczorajszym rewizja pozostała bez wyniku. Ernst pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru automatycznego marki „Melior“ kal. 6.35 i pozostawił list, w którym oświadcza,

**„iż popełnia samobójstwo wystrzałem rewolwerowym w skroń z powodu popełnionych nadużyć“.**

Zarówno rewolwer, jak list znaleziono przy zwłokach denata.

Terenem grasowania aferzysty pomiędzy innemi miastami na pierwszem miejscu była Warszawa i Łódź, oraz Kosów, gdzie kupców tamtejszych Ernst miał naciągnąć na znaczne sumy. Dochodzenia w toku.

## Strajk w zakładzie graficznym ukończony

(a) W sobotę wieczorem zakończył się „włoski“ strajk w Zakładzie graficznym Hegedüssa, przy ul. św. Michała 4. Strajk, który trwał przez pięć dni, zakończył się ugodą, w myśl której warunki pracy w niezmienionej formie przedłużone zostały z terminem rocznym. Pozatem wszyscy robotnicy, którzy strajkowali zostali przyjęci do pracy.

## „Wiarus“ gasi końską kiełbasiarnię

(a) W dniu wczorajszym o godz. 10-tej przedpołudniem Straźnica pożarna została zaalarmowana wybuchem pożaru przy ul. Tkackiej 21, gdzie mieści się fabryka wyrobów z koniny, prowadzona przez Ludwika Babaczka. Skutkiem wadliwej budowy komina od iskier zajęła się duża ilość siana, nagromadzona na strychu, od której w płomieniach znalazło się wiązanie dachowe i dach. Na miejsce pożaru przy był tren straży pożarnej, złożony z motopompy „Wiarus“ i dwu cystern. Po wyrębaniu czterech metrów kwadr. dachu akcja pożarna została ukończona. Wzorowo prowadzonej akcji przypatrywały się setki osób, jakie przybyły z najbliższej okolicy Zamarstynowa. Rzecz charakterystyczna, że roboty we fabryce były prowadzone w niedzielę, widać odbyt na końskie kiełbasy jest duży, kiedy nie przestrzega się tam odpoczynku niedzielnego.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś w poniedziałek o godz. 7.30 po raz ostatni G. B. Shaw'a „Pierwsza sztuka Fanny“, jedna z najcelniejszych komedji tego popularnego autora, którego dowcip sceniczny niema sobie równego. W rolach głównych pp. Kossocka, Martini, Różycka, Wierzejska. Reżyserje Konstantego Tatarkiewicza.

Jutro premjera: „Szwedzka Zapałka“ Hirschfelda.

JUTRZEJSZA PREMJERA W TEATRZE ROZMAITOŚCI. Wiadomo, że humor wiedeński jest jednym z najmilszych humorów świata. Łagodny, a mimo to pełen życia i temperamentu, wywołuje szczery beztroski śmiech w każdym dowcipie. Typową komedją wiedeńską jest: „Szwedzka Zapałka“ znanego autora na rynku stolicy naddunajskiej L. Hirschfelda, której pierwsze wystawienie zobaczy publiczność lwowska już jutro o godz. 7.30 w Teatrze Rozmaitości. W głównych rolach ukażą się pp. Bohdańska, Bonacka, Jakubińska, Kruszelnicka, oraz pp. Strachocki i Szpiganowicz. Reżyseruje Roman Niewiarowicz.

JUŻ WE CZWARTEK ORDONÓWNA I IGO SYM WE LWOWIE. Nikt zapewne nie ominie jedynej sposobności, by zobaczyć we czwartek, dnia 6 czerwca 1935, o godz. 8.15 tą uroczą parę znakomitych artystów na scenie Teatru Wielkiego.

## Epilog krwawej bójki na sali szpitalnej

(a) Do tutejszego szpitala powszechnego przywieziono wczoraj ze wsi Horpina, w powiecie kamioneckim niejakiego Jana Hnatowa, który popadł na nieznanem tle z Pawłem Slicznym i Anną Czernecka. Sliczny wcale nieślicznie postąpił wobec Hnatowa, zadał mu

*bowiem bagnetem ciężkie rany na głowie, plecach i na karku,*

przyczem pomocną mu była w tym ataku na bezbronnego wymieniona powyżej, która pomimo ciężkiego zranienia Hnatowa biła go jeszcze łopatą.

## Wypadek stróża nocnego na podwórzu gmachu uniwersyteckiego

(a) Leon Karczmarek (ul. Kasztelańska 16, w Lewandówce), pełniący obowiązki dozorcy nocnego w gmachu uniwersyteckim, przechodząc wczorajszej nocy przez podwórze, wpadł do niezabezpieczonego otworu kanałowego i doznał potłuczenia na całem ciele.

## Zdarzenia i wypadki

(a) „CZARNY DZIEŃ“ WŁAMYWACZA. „Czarny dzień“ przeżywał wczoraj w swym zawodzie Wilhelm Fereber, znany i notowany złodziej (ul. Stebelińskich 29), gdy bowiem włamał się do mieszkania Gabrjela Reisnera przy ul. Kazimierza Wielkiego, 13, został przytrzymany na gorącym uczynku. Reisner skutkiem tego nie poniósł żadnej szkody, Fereber zmienił mieszkanie.

(a) ZE SALI SZPITALNEJ. Do lwowskiego szpitala powszechn. przywieziona została wczoraj z Uhnowa niejaka Marja Magóra, która w zamiarze samobójczym usiłowała otruć się esencją octową.

(a) NIESZCZĘSNY JEŹDZIEC. Drogą koło rzeźni galopował wczoraj na koniu kilkunastoletni chłopak, Józef Sup, zajęty w rakarni miejskiej. Rumak, który wożąc po mieście wózek z psami, nie okazywał nigdy temperamentu, nagle spłoszył się i zrzucił z siebie chłopaka, który upadł na bruk jezdni i doznał złamania prawej nogi.

(a) ZNAK CZASU. Ul. Senatorska miała wczoraj o południowej porze „widowisko — któremu trudno dać nazwisko“. Oto na rozścielonym na jezdni dywaniku przy dźwięku skrzypek i cymbałów produkowała się jakaś domorosła para akrobatyczna. On i ona, młodzi ludzie, pokaz tych akrobatycznych „sztuk“ jakby żywcem wyjęli z areny jakiegoś trzeciorzędnego cyrku. Niewiele zebrali wśród przygodnych widzów.

(a) WYSTĘP ROWERZYSTY-NOŻOWCA. Jakiś nieznany bliżej rowerzysta, którego koło nosiło nr. 4, napadł na zboczu Lonszanówki na Salomona Fruchta (ul. Nadbrzeżna 8, w Zamarstynowie) i pobiwszy go dotkliwie, przebił mu nożem rękę i zbiegł.

(a) ARESZTOWANIE „SZCZURA TRAMWAJOWEGO“. Na gorącym uczynku kradzieży złotego zegarka jednemu z pasażerów przytrzymany został wczoraj w wozie linji „11“ w chwili przejazdu wozu ul. Pełczyńską niejaki Stanisław Bociechowski (ul. św. Michała 7).

(a) AWANTURĘ ULICZNĄ na większą skalę wywołali wczoraj na ul. Kaźmierzowskiej Józef Wołoski (Majerówka 4) i Andrzej Barański (ul. boczna Janowska 12), którzy znajdując się w stanie podchmielonym, nie szczędzili przechodniom razów laską.

## Zmarli we Lwowie

Z Jakubowskich Katarzyna Gofryk, wdowa po radcy b. Namiestnictwa i wł. real., lat 87, pogrzeb z ul. Grunwaldzkiej 6, dnia 3 b. m. o godz. 4-tej popoł. na cm. Janowski.

**Aleksander Gruszewski**, b. prezes Pol. Zw. Handl., obr. Lwowa, l. 45, pogrzeb 3 b. m. z krypty Ormiańskiej, na cm. Janowski.

Z Chrzanowskich Marta Skrzyszowska, l. 72, pogrzeb 3 bm. w Wyżnianach.

**Józef Wurkacz**, em. tokarz P. K. P., l. 27, pogrzeb 4 b. m. z krypty Ormiańskiej na cm. Janowski.

### KOMUNIKATY

TOWARZYSTWO „DANTE ALIGHIERI“ zawiadamia, iż drugi odczyt z cyklu: „I grandi poeti del Risorgimento Italiano“ pt.: „Ugo Foscolo, poeta-soldato“ wygłosi w języku włoskim Lektor Uniwersytetu J. K. Prof. Dr. Gino Lorenzi we wtorek, 4 bm. o godz. 19 w lokalu Towarzystwa, ul. Kopernika 3 I p. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

ODDZIAŁ LWOWSKI ZWIĄZKU PAŃ DOMU zawiadamia, że we wtorek 4 bm. o godzinie 17 w lokalu Związku przy ul. Batorego 38 odbędzie się pokaz dla służby domowej „Budynie słodkie“, zaś we środę 5 bm. o godzinie 17. odbędzie się pokaz dla pań „Ciasto ptysiowe-murzynki“.

WYKŁADY TOW. PRZYJACIÓŁ FRANCJI Lektor Uniw. J. K. p. Charles Singevin, wygłosi cykl wykładów pt. „Quelques romanciers“, a mianowicie: 3 czerwca, „Mauriac“, — 11 czerwca (wtorek) „Romains“. 17 czerwca „Arland“ Wykłady odbywają się o godz. 19-ej, Uniwersytet, ul. Marszałkowska I p. sala III.

STOWARZYSZENIE ARCHITEKTÓW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ. S. A. R. P. Oddział we Lwowie przeniosło od 1 b. m. swoją siedzibę do gmachu Izby Przemysłowo-Handlowej, ul. Akademicka 17, III p. Tel. 264-40.

## KRONIKA KRAKOWSKA

**REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO**

Poniedziałek 3. 6. „Madame Dubarry“

**REPERTUAR KINOTEATRÓW**

APOLLO: „Świat idzie naprzód“
ADRIA: „Malowana zasłona“
BAGATELA: „Amok“ i rewja, Kraków w kwiatach.
MUZEUM PRZEMYSŁOWE: „Królowa szybkość“ i „Na tropie złoczyńca“.
PROMIEŃ: „Papryka“ i „Księżna Aleksandra
SŁONKO: „Królowa Krystyna“ (Greta Garbo).
SOKÓŁ: „Skandal w Budapeszcie“.
ŚWIT: „Szaleńcy“
SZTUKA: „Złodziej serc“
UCIECHA: „Poszukiwaczki złota“
WANDA: „Ludzie w bieli“ (Clark Gable).
ZORZA: „Piękny jest świat“.

# AUDYCJE RADJOWE

## Radjostacja lwowska

Poniedziałek, 3 czerwca 1935 r.

6.50 Audycja poranna. 7.45 (Lw.) Program na dzień bież. 7.50 (Lw.) Wskazówki prakt. 8.00 Audycja dla szkół. 8.05 Audycja dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Wiadomości meteor. 12.05 Melodje różne (płyty) 12.45 Tr. z Katowic. „Kobieta bułgarska" pogad. wygł. Marja Znatowicz-Szczepańska. 12.55 Dziennik południowy. 13.05 Koncert solistów. Wykonawcy: Olga Ilnicka. Tr. z Krakowa i Zdzisław Jahnko (skrzypce). Tr. z Poznania. 13.55 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.35 Przegląd giełd. 15.45 Koncert Orkiestry P. R. 16.30 (Lw.) Lekcja języka niemieckiego, poprowadzi prof. dr. Z. Żygulski. 16.45 (Lw.) Recital śpiewaczy Kazimiery Wiktor (sopran). Akomp. Irena Lipczyńska. 1) S. Niewiadomski: Niańka króla Heroda, 2) J. Białkiewiczówna: Piosenka, 3) A. Wielhorski: Na perłową świtem zorzę, 4) A. Wielhorski: Są takie chwile. 5) Donza: Gdybyś zrozumiał. 17.00 „Kucharz nad kucharze" — obrazek dla dzieci młodszych pióra H. Rostafińskiej-Choynowskiej. 17.15 Tr. z Warszawy. 18.00 Przegląd filmowy. 18.10 Tr. z Poznania. Pieśni polskie w wyk. Aleksandra Karpackiego. 18.25 (Lw.) Chwila społeczna — Polskiego Czerwonego Krzyża. 18.30 (Lw.) „Na toku cietrzewi" wygł. prof. Rudolf Wacek. 18.40 (Lw.) Silva rerum i Życie artystyczne. 18.45 (Lw.) Leonid Sobinow (płyty). 19.07 (Lw.) Program na dzień nast. 19.15 (Lw.) „Ignorant wśród genjuszów" wygł. mgr. Józef Steiner. 19.25 Wiadomości sport. 19.35 Transm. z Warszawy. 20.00 Mała orkiestra P. R. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Jesteśmy potrzebni" pogadanka p Marji Ulrichsowej. 21.00 Koncert Symfoniczny. 22.00 (Lw.) Koncert reklamowy. 22.15 Koncert Małej Ork. P. R.

PONIEDZIAŁKOWY KONCERT SYMFONICZNY. W wykonaniu Orkiestry Symf. P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga usłyszymy w poniedziałek tragiczny poemat symfoniczny Karłowicza „Stanisław i Anna Oświęcimowie", poemat symfoniczny Liszta „Orfeusz" oraz III koncert fortepianowy Prokofjewa. Koncert ten wykona znany pianista Leopold Muenzer.

„IGNORANT WŚRÓD GENJUSZÓW" W poniedziałek. o godz. 19.15 mgr. Józef Steiner opowie radjosłuchaczom o pracy Państwowego Urzędu Patentowego. Będzie to pierwszy reportaż, informujący o tak ważnej choć mało znanej gałęzi pracy państwowej. Reportaż nosi tytuł „Ignorant wśród genjuszów".

20.15 SZTUTGART. „Gdy jaśmin zakwita" — wesoła audycja.

21.00 HAMBURG. Utwory orkiestrowe pod dyr. Lualdiego z okazji Międzynarodowego Święta Muzyki.

22.30 LIPSK. Utwory Bacha.

22.45 BUDAPESZT. Muzyka cygańska.

23.00 BERLIN. „Dobrej nocy" — koncert kameralny.

## Radjostacja krakowska

Poniedziałek, 3 czerwca 1935 r.

6.30 Tr. z Warszawy. 7.45 Program na dzień bież., oraz Wskazówki praktyczne. 8.00 Transm. z Warszawy. 11.57 Sygnał czasu. Hejnał z wieży Marjackiej. 12.03 Tr. z Warszawy.

12.05 Utwory Griega z płyt. 1) Koncert fort. a-moll w wyk. Friedmana z tow. ork., 2) Dwie melodje elegijne w wyk. ork. 12.45 Tr. z Katowic i Warszawy. 13.05 Koncert solistów. 13.55 Tr. z Warszawy i Lwowa.

16.45 Recital skrzypcowy E. Umińskiej (płyty). 1) Czajkowski: a) Melodja, b) Chanson triste, c) Romans, 2) Järnefeld: Kołysanka. 17.00 Tr. z Warszawy i Poznania. 18.25 Pogadanka z cyklu „Czysty Kraków chlubą Polski" p. t. „Uczmy siebie i drugich czystości", wygł. ks. kan. dr. J. Niemczyński. 18.30 Pogadanka: „Dom poezji Emila Zegadłowicza" wygł. J. Stożek. 18.40 Wiadomości bież. 18.45 Tr. z Warszawy. 19.07 Program na dz. nast.

19.15 Recytacje prozy. 19.25 Lokalne wiadomości sport. 19.20 Tr. z Warszawy. 22.00 Koncert reklam. 22.15 Tr. z Warszawy.



# OGŁOSZENIE

W niedzielę, dnia 16. czerwca 1935 r., o godzinie 11-tej w sali T. U. R. w Drohobyczu przy ulicy Mickiewicza Nr. 20. odbędzie się Walne Zgromadzenie członków „Spółdzielni Dom Robotniczy" z następującym porządkiem obrad: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego zgromadzenia i stwierdzenie ilości obecnych, oraz prawomocności uchwał. 2) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z działalności: a) sprawozdanie rachunkowe za lata 1930, 1931, 1932, 1933 i 1934; b) sprawozdanie komisji rewizyjnej i wniosek na udzielenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi i Radzie Nadzorczej. 3) Podział zysków za lata 1930, 1931, 1932 i 1933, oraz wniosek na pokrycie strat za rok 1934. 4) Wybór 4-ch członków Rady Nadzorczej i 2-ch zastępców. 5) Rozwiązanie „Spółdzielni Dom Robotniczy" i likwidacja Spółdzielni. 6) Wnioski i interpelacje. W razie braku kompletu przewidzianego ustawą — Walne Zgromadzenie odbędzie się tego samego dnia o godzinie 12-tej, z tym samym porządkiem obrad i uchwały bez względu na ilość obecnych będą prawomocne.

ZA RADĘ NADZORCZĄ:
Przewodniczący:
**Bazan Kazimierz, m. p.**
Sekretarz:
**Jaroszewski Kazimierz m. p.** 91

Ogłoszenia niehandlowe do 10 słów 30 gr., dalsze wyrazy po 5 gr. Dla poszuk. pracy do 15 słów 30 gr. dalsze wyrazy po 3 grosze. Ogłoszenia kupieckie po 10 gr. słowo.

# »Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr. Ogłoszenia drobne przyjmuje Kantor od godz. 9—19 bez przerwy.

## Kupna

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr.

**MASŁA**

dostawy dworskiej poszukuje Górski, Lwów. Mikołaja 23. tel. 283-99. 16019

## Sprzedaże

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr.

**PŁÓTNA,**

bieliznę, trykotaże, ceny zniżone poleca BOLESŁAW BLOCH!. obecnie BATOREGO 2, róg pl. Halickiego. 583

Najlepsze najtańsze OBUWIE



poleca najstarsza firma katolicka
**L. T. SKRZYPEK**
Lwów, Halicka 4. tel. 244-70 1403

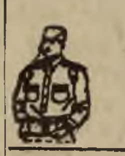
**TREPKI**

(sandały) najrozmaitsze poleca i wykonuje wytwórnia „Ibis" Lwów, ul. Halicka 5. mezanin.



**Katolicka** Wytwórnia Gorsetów „Krajoprzemysł" Lwów, Bernardynów 1 wykonuje wedle najnowszych wzorów gorsety, napierśniki, opaski pooperacyjne i higjeniczne solidnie i tanie — oraz przyjmuje naprawę i czyszczenie 58

OGŁOSZENIA W „KURJERZE" SĄ SKUTECZNE I TANIE



**WIATRÓWKI**

impregnowane, najtańsze źródło „Pallium", Lwów, Hetmańska 22, obok Muzeum. 215

Naprawę zegarków pod kierownictwem szwajcarskiej siły fachowej, uskutecznia H. GUTTERMAN LWÓW, SYKSTUSKA 14.



**Koszule męskie** 1103 od zł. 3·95 do 10·50 poleca najtaniej ZYGMUNT **Zaleski** Lwów Bolmów 4

**DOMAŃSKI — ZABŁOCKI**

właśc. M. Kadzidłowski, Warszawa. Fabryka listów na ramy, karnisze i do tapet filja Lwów, BATOREGO 34. Poleca bogatą w najnowsze wzory zaopatrzoną składnicę swoich pierwszorzędnych wyrobów po bardzo przystępnych cenach. 16093

**OBUWIE**

ostatnie nowości najwyższej jakości poleca Katolicki Magazyn „JOT-ES" Lwów, pl. Kapitulny 2. I p. naprzeciw Katedry. 687

**SPRZEDAM**

fortepian krzyżowy Stingla Lwów, Lenartowicza 4. m. 5. 17034

**GARNITUR**

salonowy orzechowy sprzedam tanio, Lwów, Murarska 38 I, p. m. 3. 17078

## Mieszkania

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe do 10 słów 2 razy BEZPŁATNIE. Dalsze wyrazy po 5 gr.

**2 POKOJE**

kuchnia pełny komfort, Skrzyńskiego 4. właścicielka I piętro. 16024

**PLAC AKADEMICKI 3**

do wynajęcia 3 i 5 pokoi kuchnia komfort. 15024

**POKÓJ**

kuchnia do wynajęcia 35 zł. Lwów, Dekerta 14. tel. 294-46. 16063

**KORALNICKA 6.**

5 pokoi, komfort, kuchnia. 16072

**4 POKOJE**

przedpokój kuchnia szpiżarka, wanna umywalnia trzy wchody I p. do wynajęcia plac Akademicki 3. 17012

**DO WYNAJĘCIA**

3 pokoje kuchnia komfort od 15 czerwca spokojnym. Krasińskiego 14. Minasiewicz. 17020

**3—4 POKOI**

komfort wolne. Nowy Świat 18. I piętro. 17056

**3 POKOJE**

kuchnia komfort, Tarnowskiego 10. od 3 — 5. 17058

**3 POKOJE**

komfort 1 p., balkon, ogródek zaraz do wynajęcia. Filipówka Stefczyka 19. Dozorca wskaże. 17076

**DO WYNAJĘCIA**

trzy pokoje z kuchnią, Lwów, Miłkowskiego 7. 17079

## Pokoje umebl.

BEZPŁATNIE zamieszczamy w tej rubryce ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukującym pokoi 2 razy do 10 słów — dalsze wyrazy po 5 groszy.

**URZĘDNICZKA**

stała poszukuje pokoju wraz z utrzymaniem od 17. 6. Listy do Adm. „Dobra płatniczka" 17024

**ELEGANCKO**

umeblowany duży, słoneczny pokój (nowe meble) do wynajęcia tanio dla 1—2 osób z utrzymaniem lub bez temu. kto pożyczy zł. 700 za zabezpieczeniem na 3 miesiące. Okolica ogrodowa — spokojna ulica. Łask. zgłoszenia Kurjer pod „Długosza". 17009

**POKÓJ**

słoneczny, ewentualnie dwa niekrepujące wejście tanio wynajmę, Lwów, Tarnowskiego 1. 94, parter. 17081

## Lokale

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe do 10 słów 2 razy BEZPŁATNIE. Dalsze wyrazy po 5 gr.

**DO WYNAJĘCIA**

lokal związkowy lub przemysłowy, Lwów, Miłkowskiego 7. 17080

## Poszuk. pracy

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 30 gr. do 10 słów — dalsze wyrazy po 3 groszy.

**BEZDZIETNE**

spokojne małżeństwo poszukuje dozorcówki. Na żądanie złoży kaucję. Łaskawe zgłoszenia do Adm. „Pracowici i solidni". 6030

**GOSPODYNI**

kucharka starsza intel., bezwzględnie uczciwa, rzetelna, sumienna, wierna, pracowita, gotuje wykwintnie oszczędnie. Świadectwa chlubne. „Kurjer Lwowski" pod „Janina gospodarna". 17077

## Wolne posady

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia do 15 słów BEZPŁATNIE — dalsze wyrazy po 5 groszy.

**SŁUŻĄCA**

do wszystkiego z długoletniemi świadectwami katolickiemi. przyjmę. Chorążczyzny 24 II p. od 5 do 7-ej zgłoszenia. 17050

## Uzdrowiska

**HERBATĘ**

i kawę dla PT. Pensjonatów poleca Ceylon, Lwów, Ormiańska 3. tel. 209-72. 784

**„PIWNICZNA"**

Pensjonat Zofjówka położony nad Popradem blisko kolei w zacisznem pięknem miejscu poleca pokoje wraz z utrzymaniem. Kuchnia na maśle. Ceny przystępne. 17013

## Różne

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr.

**URZĄDZENIA**

oświetlenia elektrycznego, dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra", Lwów, Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1144

**KAPELUSZE**

męskie, damskie przerabia, farbuje, czyści najlepiej, najstaranniej RUDOLF NEUWELT, Fabryka Kapeluszy, Piastów 23. Sklepy Pl. Marjacki 8. Gródecka 72. 498

**LEKARZ DO PACJENTA:**

Że Pan jeszcze żyje?!!! Analiza zawartości Pańskiego żołądka wykazała 60 proc. śniedzi (grynszpanu), pochodzącego ze startego nakrycia stołowego. Musi Pan je dać natychmiast do trwałego srebrzenia. — „Galwanoplater", Lwów, Kopernika 14, naprzeciw kina „Kopernik". 1311-20



Salon Gorsetów „ANTINEA" obecnie Lwów, ul. Szajnochy 3 (róg Kopernika) poleca najnowsze modele gorsetów, napierśników, opasek pooperacyjnych na czas ciąży, paski i napierśniki pod strój kąpielowy, oraz wszelkie artykuły wchodzące w zakres gorseciarstwa po nadzw niskich cenach. 869

**HANDEL**

zwijam sztychy, i inne obrazki porcelana, szkło najtaniej otwarte od 1—7-ej Jaroszewski, Romanowicza 9. 17072

**MEBLE**

do wszelkich pokoi poleca **Wytwórnia Mebli** Franciszka Zielińskiego Lwów, Kołłątaja 5, w podwórzu Stale na składzie. 846

**PIŁECZKI**

do robót szkolnych poleca F-ma Fr. CHLADEK, Lwów, Rynek 45. 1996

OGŁOSZENIA W „KURJERZE" SĄ SKUTECZNE I TANIE

## Humor zagraniczny



— Zrobiłem teściowej wspaniały dar.
— Jaki?
— Kupiłem jej miejsce na cmentarzu.
(Illustration — Paryż). S F.

# CENNIK OGŁOSZEŃ:

**Reklamy w tekście:**

| | |
|---|---|
| Na 1-szej stronie | zł. 1.50 |
| Cała 1-sza strona | „ 1.200.— |
| Na 2-giej i 8-ej stronie | „ 0.80 |
| Cała 2-ga lub 8-ma strona | „ 800.— |
| Na dalszych stronach tekstu | „ 0.70 |
| Cała strona | „ 700.— |

**Różne reklamy:**

| | |
|---|---|
| Komunikaty i artykuły reklamowe | zł. 1.— |
| Na stronie kronikarskiej | „ 0.80 |
| W dodatku literacko-naukowym | „ 1.— |
| Nekrologi do 200 mm. | „ 0.50 |
| „ „ 300 „ | „ 0.80 |
| „ powyżej 300 mm. | „ 1.— |

**Ogłoszenia drobne:**

| | |
|---|---|
| Ogłoszenia za tekstem za mm. | zł. 0.30 |
| Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.) | „ 0.30 |
| Ogłoszenia drobne za słowo | „ 0.10 |
| Matrymonjalne | „ 0.10 |
| Dla poszukujących pracy za słowo | „ 0.03 |
| Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę | |

Podstawą obliczenia jest 1 mm. w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych kosztują o 20 proc. drożej.

**UWAGI:**

Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch zamiejscowe do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 20 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-ej.

Wydawca: Mgr. D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 46 Odpow. red. Stanisław Starzewski.